10 gr. 10 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Krak. Przedmieście 9. — NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29. — SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego 8. — ZAKOPANE, Krupówki. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Rok I. | Nr. 22.

Kraków, środa 22 listopada 1939 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję manuskrypty będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

Gubernia Generalna samodzielnym obszarem dewizowym.

Waluta w złotych nadal utrzymana.

Gubernator Generalny wydał już niezbędne zarządzenia. — Wywóz złota zabroniony. — Szczegółowe uregulowanie obrotu pieniężnego z Rzeszą.

Kraków, 22 listopada. Zarządzeniem Gubernatora Generalnego dla zajętych obszarów polskich, ministra Rzeszy dra Franka, oraz ministra gospodarki Rzeszy, utworzono z zajętych obszarów osobny obszar dewizowy. W Gubernji Generalnej należy w przeciągu trzech dni, począwszy od ogłoszenia tego rozporządzenia wymienić wszystkie waluty zagraniczne. W myśl rozporządzenia także marki niemieckie należą do waluty zagranicznej.

Dzisiejsze wydanie „Krakauer Zeitung" omawia prawną stronę zarządzenia dewizowego, wydanego przez Generalnego Gubernatora dla zajętych obszarów polskich.

Srodki płatnicze.

Zarządzenie to ustala szereg nowych pojęć podstawowych, a mianowicie:

1) Środki płatnicze:

Rodzaje pieniędzy (monety, pieniądz papierowy i t. p.), wypłaty, przekazy, weksle i czeki.

2) Zagraniczne środki płatnicze:

Wszystkie środki płatnicze nie opiewające na złotego. Aż do wycofania biletów kas kredytowych Rzeszy uważa się te ostatnie za wewnętrzny środek płatniczy.

3) Obrót zagranicznymi środkami płatniczymi.

Nabywanie, sprzedawanie lub zastawianie zagranicznych środków płatniczych na podstwie kupna, sprzedaży, wymiany, wypożyczenia lub innego płatnego interesu, jakoteż uskutecznienie interesu terminowego i to bez względu czy interes zostaje wykonany zawodowo lub tylko przypadkowo, czy zagranicą, czy też wewnątrz kraju.

4) Złoto.

Monety złote, złoto czyste nieobrobione, oraz stopy złota. (Złoto nieobrobione, jakoteż półfabrykaty złota).

5) Metale szlachetne.

Srebro, platyna, oraz platynowce, we formach używanych zwykle w handlu (jako surowiec lub półfabrykaty).

6) Papiery wartościowe.

Papiery wartościowe, które nadają się dla handlu na giełdzie papierami wartościowemi, jakoteż udziały czynszowe, oraz dywidendy.

7) Wewnętrzne papiery wartościowe.

Papiery wartościowe wystawione przez obywateli, jakoteż bilety udziałowe (certyfikaty), wystawione przez poręczyciela zagranicznego na podstawie papierów wartościowych wewnętrznych, oraz biletów dłużniczych.

8) Zagraniczne papiery wartościowe.

Papiery wartościowe wystawione przez obcokrajowca, jakoteż bilety udziałowe wystawione przez poręczyciela zagranicznego na podstawie zagranicznych lub mieszanych (zagranicznych i wewnętrznych) papierów wartościowych oraz biletów dłużniczych.

9) Banki dewizowe:

Banki dewizowe, oraz instytucje kredytowe, które otrzymały od Kredytowych Kas Rzeszy pisemne zezwolenie na handel zagranicznymi środkami płatniczymi.

Obywatelami w myśl tego zarządzenia są wszystkie osoby fizyczne i prawne, których miejsce zamieszkania, lub pobytu, (siedziba dyrekcji), znajduje się w Gubernji Generalnej. Obcokrajowcami są w myśl tego rozporządzenia wszystkie osoby fizyczne lub prawne, których siedziba lub miejsce pobytu, jakoteż siedziba lub miejsce pobytu dyrekcji przedsiębiorstwa, znajduje się poza granicami Gubernji Generalnej. Odpowiednia placówka dewizowa może w wypadkach wątpliwych ustalić, czy daną osobę należy traktować jako obcokrajowca, czy też jako obywatela.

Zagraniczny obrót pieniężny.

Obrót zagranicznymi środkami płatniczymi należy wyłącznie do Kas Kredytowych Rzeszy, oraz do tych instytucyj kredytowych, które otrzymały na to specjalne uprawnienie.

Kto nie jest w posiadaniu wymienionego powyżej uprawnienia, może tylko za zezwoleniem: a) nabyć zagraniczne środki płatnicze wzamian za wewnętrzne środki płatnicze, b) dysponować zagranicznymi środkami płatniczymi, chyba że chodzi o przekazanie ich Kasom Kredytowym Rzeszy albo Bankowi Kredytowemu.

Zagranicznych środków płatniczych oraz innych należności opiewających na taką walutę zagraniczna, dla której kredytowe Kasy Rzeszy podają kurs, nie można nabywać lub zbywać wewnętrznymi środkami płatniczymi po kursie wyższym niż kurs ogłoszony ostatnio przez Kasy Kredytowe Rzeszy.

Tylko za zezwolniem są dopuszczalne:

a) wypłaty zagraniczne w walucie wewnętrznej lub zagranicznej.

b) wypłaty obcokrajowcowi, znajdującemu się wewnątrz Guberni Generalnej lub obywatelowi na rzecz obcokrajowca w walucie zagranicznej lub wewnętrznej, lub w jakikolwiek inny sposób, obywatel może przyjąć wpłaty na rzecz obcokrajowca tylko wtedy, jeżeli się upewnił, że wpłata ta nie wymaga specjalnego zezwolenia lub też jest zezwolona.

Tylko za zezwoleniem można dysponować:

a) żądaniami zagranicznemi za wyjątkiem, jeżeli utarg zostaje oddany do dyspozycji Kas Kredytowych Rzeszy lub Banku Dewizowego.

b) żadaniami obcokrajowca w walucie obcej lub wewnętrznej od obywatela.

c) żądaniami w walucie wewnętrznej lub zagranicznej obywateli na rzecz obcokrajowca.

Maksimum dozwolonego wywozu — 20 złotych.

Tylko za zezwoleniem można wywieźć za granicę walutę zagraniczną oraz wewnętrzną włącznie z unieważnionymi gatunkami pieniężnymi. Tylko za zezwoleniem można przywieźć do Gubernji Generalnej walutę wewnętrzną oraz walutę opiewającą na marki i korony czeskie z gatunkami pieniężnymi unieważnionymi. Odbiorca wewnętrzny powinien zawiadomić placówki dewizowe w ciągu trzech dni o otrzymaniu przekazu.

Nie potrzeba zezwolenia na przywóz lub wywóz kwoty poniżej 20 zł. podczas podróżowania, oraz poniżej 5 zł. — w obrocie granicznym przy maksymalnej kwocie 50 zł. miesięcznie.

Złoto, metale szlachetne, oraz złomy tych metali moga być wywiezione zagranicę tylko za zezwoleniem. To samo tyczy się także przedmiotów wykonanych ze złota lub metali szlachetnych, które zazwyczaj nie są wykonywane z tych metali.

Obywatel tylko za zezwoleniem może wewnątrz kraju sprzedać obcokrajowcowi złoto lub oddać takowe obywatelowi na rzecz obcokrajowca.

Obowiązek zgłoszenia środków płatniczych.

Obywatele są zobowiązani przedłożyć Bankowi Dewizowemu do sprzedaży rzeczy wartościowe, wyliczone poniżej, które należały do nich w dniu 14 października 1939 r. lub zostały nabyte przez nich w czasie od dnia 14 października do 20 listopada 1939 r.:

a) zagraniczne środki płatnicze,

b) rachunki w walucie zagranicznej,

c) weksle i czeki opiewające na walutę wewnętrzną, trasowane zagranicą,

d) żądania w walucie wewnętrznej wobec obcokrajowców,

e) złoto,

f) zagraniczne papiery wartościowe.

Zanim Kredytowe Kasy Rzeszy nie zezwolą na sprzedaż zgłoszonych rzeczy wartościowych, nie wolno nimi inaczej dysponować, aniżeli tylko sprzedać je bezpośrednio kasom Kredytowym Rzeszy, lub też za pośrednictwem Banku Dewizowego. Obywatele są zobowiązani do zgłoszenia wyżej wymienionych rzeczy wartościowych, nabytych po dniu 20 listopada 1939 r. w przeciągu trzech dni w kasach Kredytowych Rzeszy lub też za pośrednictwem Banku Dewizowego i na żądanie sprzedać te przedmioty Kredytowym Kasom Rzeszy. Jeżeli niema innych postanowień, to należy nabyte za zezwoleniem rzeczy wartościowe w ciągu trzech dni od unieważnienia zezwolenia zgłosić. Jeżeli dana osoba, która podlega powyższym obowiązkom nie znajduje się na terenie Gubernji Generalnej, to jest ona zobowiązana do zgłoszenia wyżej wymienionych rzeczy w przeciągu 10 dni, licząc od dnia powrotu do Gubernji Generalnej.

Ustalenie kar.

Kto sprzeciwi się tym przepisom, zostanie ukarany więzieniem, a w szczególnie ważnych wypadkach ciężkiem więzieniem aż do 10 lat włącznie, jakoteż karami pieniężnemi, wynoszącemi 10-krotną wartość kwoty zakwestjonowanej. Samo usiłowanie przestępstwa jest karalne.

W stosunku do obrotu dewizowego z Rzeszą Niemiecką zostaną wydane jeszcze specjalne przepisy. Ograniczenia oraz zakazy powyższych przepisów tyczą się tylko zarządu głównego Kredytowych Kas Rzeszy oraz ich placówek. Zarządzenie to weszło w życie z dniem 20 listopada 1939 roku.

Konfiskata polskiego majątku państwowego na terenach Generalnego Gubernatorstwa.

Ustanowienie Urzędu Powierniczego przy urzędzie Generalnego Gubernatora

Kraków, 22. listopada. — „Krakauer Zeitung" donosi: Generalny Gubernator dla zajętych polskich obszarów Minister Rzeszy dr. Frank, wydał zarządzenie o konfiskacie majątku byłego państwa polskiego, w granicach Generalnego Gubernatorstwa. Celem spisu, zarządu i użytkowania skonfiskowanego majątku, został ustanowiony Urząd Powierniczy przy urzędzie Generalnego Gubernatora.

Zarządzenie konfiskaty brzmi następująco:

„Na podstawie § 5, pkt. 1, rozporządzenia Führera i Kanclerza Rzeszy o administracji okupowanego polskiego terenu z dnia 12. października 1939 r. (Dz. Ustaw Rzeszy I str. 2077) rozporządzam:

§ 1.

1) Cały ruchomy i nieruchomy majątek byłego państwa polskiego i wszystkie należące do niego należności, udziały, prawa i jakiekolwiek inne interesy wewnątrz obszaru Generalnego Gubernatorstwa zostają skonfiskowane celem zabezpieczenia wartości dla użyteczności publicznej.

2) Spis, zarządzanie i użytkowanie skonfiskowanego majątku podlega Urzędowi Powierniczemu przy Urzędzie Generalnego Gubernatora.

§ 2.

Przepisy konieczne do przeprowadzenia tego zarządzenia zwłaszcza o obowiązku zgłoszenia majątku, byłego państwa polskiego, jak i postepowania w wypadku praw trzeciej osoby do majątku byłego państwa polskiego, jak i o pretensjach czyichś do tego majątku, wyda kierownik wydziału gospodarki w uzgodnieniu z kierownikiem wydziału finansów przy Urzędzie Generalnego Gubernatora. On także ma prawo przeprowadzać swoje zarządzenia przez przepisy karne.

§ 3.

Zarządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Kraków, 15. listopada 1939 r.

Ustalenie Urzędu Powierniczego.

Po ustaleniu w dniu 1. listopada Głównego Urzędu Powierniczego dla Wschodu, wydał obecnie Generalny Gubernator dla zajętych obszarów polskich Minister Rzeszy dr. Frank, zarządzenie o utworzeniu Urzędu Powierniczego przy Generalnem Gubernatorstwie. Urząd Powierniczy otrzymał przez zarządzenie konfiskaty majątku byłego państwa polskiego, swoje pierwsze poważne zadanie. Urząd Powierniczy zostanie utworzony przy Urzędzie

Generalnego Gubernatora i ma nazwę „Urząd Powierniczy dla Generalnego Gubernatorstwa“ (Treuhandstelle für das Generalgouvernement“). Siedziba urzędu znajduje się w Krakowie. Urząd Powierniczy przeprowadza różne zadania powierzone mu przez rozporządzenia lub nakazy władz.

Wszelkie zarządy komisaryczne, ustanowione dotychczas przez osoby prywatne lub władze na obszarze Generalnego Gubernatorstwa tracą swoją ważność, jeżeli nie otrzymają, najpóźniej do dnia 1 lutego, ponownego zatwierdzenia przez Urząd Powierniczy przy Generalnem Gubernatorstwie.

Na wniosek Urzędu Powierniczego, będzie ustanowienie i odwołanie zarządu komisarycznego wpisane do ksiąg hipotecznych lub innych urzędowych rejestrów. Urząd Powierniczy decyduje też o zwolnieniu zarządu komisarycznego. Dla przeprowadzenia swoich zadań Urząd Powierniczy może zażądać od każdej osoby zeznań i wyjaśnień. Władze administracyjne i sądy muszą im być pomocne w urzędowaniu, zwłaszcza muszą na żądanie przesłuchać świadków i rzeczoznawców.

Rozporządzenie ustala dalej szereg kar dla tych, którzyby sprawowali zarząd komisaryczny bez zezwolenia Głównego Urzędu Powierniczego i dla tych, którzy odmawiają zeznań lub składają je fałszywie albo niezupełnie. Sprawy te podlegają specjalnemu sądowi. Przeprowadzenie tego rozporządzenia zostało powierzone kierownikowi wydziału gospodarczego przy Urzędzie Generalnego Gubernatorstwa. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Pomyślne wyniki niemieckiej wojny handlowej.

Berlin, 22 listopada. **Główna Komenda Armji Niemieckiej donosi:**

Na zachodzie na niektórych odcinkach frontu nieznaczne działanie czujek i słaby ogień artyleryjski.

Niemiecka flota powietrzna kontynuowała w dniu 20 listopada swą działalność wywiadowczą przeciw państwom nieprzyjacielskim. W Anglji zbadano obszary Scapa Flow, Wyspy Shetlandskie i Anglję Południową, we Francji część terenu na północ od Paryża. Samoloty chlubnie spełniły swe zadania, mimo nieprzyjacielskiego ognia artylerji przeciwlotniczej.

W miesiącu wrześniu i październiku niemieckie siły bojowe nadwodne w współpracy z powietrznemi skontrolowały na Bałtyku i na Morzu Północnem kilkaset okrętów handlowych w poszukiwaniu kontrabandy.

Liczne okręty zaraz po kontroli ruszyły w dalszą drogę, gdyż nie posiadały na pokładzie kontrabandy.

Jedynie celem dokładnego skontrolowania, odtransportowano do portów niemieckich 127 okrętów o łącznej pojemności 245.455 ton rejestrowych brutto. Jeżeli okręt i ładunek nie podlegały zajęciu, puszczano je na wolność.

Otwarte powstanie w Waziristanie

Mimo brutalnych ekspedycyj karnych ludność hinduska broni się przed uciskiem.

Rzym, 22 listopada. — **Ruch powstańczy wśród ludności Waziristanu (północno-zachodnia część Indyj) rozszerza się coraz bardziej i — według ostatnich, otrzymanych tutaj wiadomości — objął większość plemion tubylczych.**

Pomimo, że Anglicy dla „uspokojenia“ tego terytorjum wysłali liczne bombowce, mieszkańcy prowadzą systematycznie dalej walkę z wojskami brytyjskiemi.

Angielski główno-dowodzący w Waziristanie zażądał kategorycznie posiłków wojsk brytyjskich, a zwłaszcza lotników. Prowadzona po cichu od miesięcy mała wojna plemion górskich, kochających wolność, zamieniła się obecnie w jasno buchający ogień powstania. Od końca października mieszkańcy Waziristanu są znowu w ofensywie, i to dokładnie tak samo, jak w 1937 r., a postępują według dobrze obmyślanego planu, opracowanego niewątpliwie przez bardzo zręczne kierownictwo. Mnożą się napady na obozy brytyjskie i na umocnione ich pozycje. W chwili obecnej siły angielskie są całkowicie otoczone wąskiemi pierścieniami nieprzyjaciół, którzy ustawicznie starają się, by odciąć Anglikom połączenia.

W tych dniach zauważono szczególnie wielką koncentrację powstańców obok Idak. Tamtejsze wojska wielokrotnie atakowano. Anglicy zdołali rzekomo w ostatniej chwili udaremnić planowany przy pomocy materjału wybuchowego zamach. Mieszkańcy Waziristanu niewątpliwie oddawna przygotowywali powstanie, które obecnie wybiega daleko poza dotychczasowe linje frontu i obejmuje cały górzysty kraj, który w poprzednich latach został przez Anglików z trudem „uspokojony“.

Anglicy starają się przez użycie małych samochodów pancernych i nielitościwie atakujących bombowców, zarówno atakować przeciwnika, jak i niszczyć każde osiedle, które uda się im opanować. Przytem nie odgrywa żadnej roli, czy idzie o wioski górskie, których mieszkańcy niezbicie uczestniczyli w powstaniu, czy też nie. Zapasy amunicji i środków żywnościowych dla walczących oddziałów angielskich zdołano w niektórych punktach dostarczyć wojsku tylko za pośrednictwem spadochronów, ponieważ linje dowozu są ustawicznie atakowane.

Adwokaci wolności a żydzi.

Kraków, 22 listopada.

Jeżeli zachodnie demokracje głosiły kiedykolwiek hasła samostanowienia narodów, to były to tylko czcze frazesy. Najlepszym przykładem będzie dla nas czekająca od lat na swe załatwienie **kwestja palestyńska.**

Niezbitym dowodem, że Anglji nie leży na sercu rzetelne i sprawiedliwe załatwienie tej sprawy jest fakt, że lawiruje ona między obiecankami dla Żydów, a przyrzeczeniami dla Arabów. Deklaracje dane dla pierwszych lub drugich, są w mniemaniu rządu brytyjskiego nic nie znaczącym świstkiem papieru.

Dziś Anglja potrzebuje Żydów, względnie ich kapitałów, nic więc dziwnego, że są u niej w łaskach. **Arabowie** natomiast nie mogąc doczekać się uwzględnienia swych żywotnych interesów, **chwycili za broń** i rozpoczęli walkę na śmierć i życie. Przeciągające się powstanie Arabów w Palestynie, jest dla dzisiejszego stanowiska Anglji niezmiernie niebezpieczne, bo znajduje poparcie i uznanie wśród innych szczepów i podbitych narodów. Ponadto **Anglja** musi raz po raz **wysyłać do Palestyny swe wojska,** co oczywiście osłabia jej stanowisko na Zachodzie.

Jak dawniej, tak i dzisiaj Anglicy postępują dwulicowo. W jednej ręce trzymają miecz po którym spływa jeszcze niewinna krew ofiar arabskich, a drugą podają swe deklaracje. **Arabowie** jednak nauczeni smutnem doświadczeniem, nie mają zamiaru wierzyć gołosłownym deklaracjom i **nie ustępują ani na jotę.**

Tak oto wygląda wolność pod jarzmem Anglików.

Zapytajmy obecnie, jak w istocie przedstawia się kwestja narodowościowa w Palestynie?

Lampert (w dziele p. t.: „Ludy ziemi“, Tom I, str. 367 i nast.) tak pisze m. in.: „W istocie **byłoby** to zupełnie **fałszywem oznaczać** dzisiejszą **Palestynę jako kraj żydowski.** Conajmniej bowiem **80 procent** z pośród jej ludności, **to** wyznawcy islamu, **należący do** innego **szczepu,** a mianowicie **arabskiego.**

Nigdzie na świecie nie spotykamy zresztą terenu zamieszkałego przez zwartą masę Żydów. Prawda, że Żydzi przybyli ok. 1247 roku przed Chr. do ziemi Kanaan; fakt ten pozostanie jednak dowodem, że nie byli tam autochtonami.

Jeżeli na tej ziemi nie potrafili stanąć silną stopą, to jedynie dlatego, że b r a k i m b y ł o d u c h a r y c e r s k i e g o.

Jeżeli nawet zdobyli Palestynę mieczem i jeżeli ich państwo było terenem ustawicznych walk między stronnictwami, to jednak **nie prowadzili nigdy większych wojen.** Do silniejszego wzrostu doszli za króla Salomona i wówczas zyskali drogę ku bogacącemu ich morzu. Podczas gdy **Fenicjanie** zasłynęli dzięki swym podróżom morskim i odkryciom, jakie miały duże znaczenie dla kultury narodów, a zatem zyskali nieśmiertelną sławę, to żydzi nic podobnego nie uczynili. Czasy świetności pod królem Salomonem szybko przeżyły się i minęły bezpowrotnie.

Wkrótce zostali odsunięci od morza i musieli ustąpić sąsiadom.

Żydzi od chwili zburzenia Jerozolimy przez cesarza rzymskiego Tytusa w dniu 12 sierpnia 70 r. po Chr. przestali być narodem. **Żydzi** — jak powiedział D'Israeli — **nie są żadnym narodem,** ale składają się z różnych narodów i jak kameleon zmieniają barwę, zależnie od miejsca pobytu. Ich zamiłowanie do handlu zrodziło chciwość i bezwzględność w środkach, a zatem i niechęć do narodów, wśród których żyją.

Wobec powyższych wywodów jest jasnem, że sama **Anglja znalazła się w kropce** i nie wie, jak wybrnąć z zagmatwanej kwestji palestyńskiej. Arabowie dowiedli, że umieją umierać za ojczyznę. A żydzi? Są Anglji chwilowo potrzebni.

Wojna, jaką Anglja obecnie prowadzi, jest wojną czysto imperjalistyczną. Cele jej ukrywa się pod skromnym płaszczykiem „wolności narodów!“

Więc pytamy: Gdzie jest wolność Indyj? Gdzie wolność Arabów? Gdzie samodzielność Afryki południowej? Gdzie wkońcu gwarancje dane Polsce przeciw każdej agresji? Czy Anglja pofatygowała się chociaż, by zaprotestować w Moskwie?

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że i stosunek Anglji do Żydów zmieni się, skoro tylko inny wiatr powieje. Obecnie już ponad 30 państw pragnie uregulować kwestję żydowską. **Zasługą** dzisiejszych **Niemiec pozostanie jednak** fakt, że właśnie **one tę kwestję wydźwignęły** i uwzględniły w swym programie.

Jedynie Anglja nie kwapi się do załatwienia tej sprawy, choć boleje pozornie nad losem swych „pupilków“.

Powiedzieliśmy „pozornie“, bo jak podaje cyt. już „Historja Pow.“ T. II, str. 417: „W Anglji, w końcu XIII wieku, wygnano wszystkich Żydów i dopiero po paru stuleciach wolno im było tam zamieszkać. Filip Piękny pewnego dnia wypędził wszystkich Żydów z granic Francji, konfiskując cały ich majątek ruchomy i nieruchomy, oraz zmuszając klientów bogatych Żydów, aby wszystkie długi należne im wypłacili do kasy królewskiej“.

Oto słowa niedyskretnej historji, która powyższe fakty zahipotekowała na koncie państw demokratycznych.

Wśród dalszych pozycyj znajdzie się i deklaracja Ballfoura i inne kwiatki angielsko-żydowskiej sielanki.

(M. C.)

Samoloty niemieckie nad Anglją i Francją.

Amsterdam, 22 listopada. — Nad śródmieściem Londynu, ponad Essex i południ. Kentem zaobserwowano w poniedziałek samoloty niemieckie. W Lyonie i w dolinie Rhone nastąpił alarm przeciwlotniczy. Również w Normandji gwizdały syreny.

—o—

Jugosławja wyciągnie konsekwencje

Belgrad, 22 listopada. — Prasa jugosłowiańska pisze na czołowych miejscach o zatopieniu przy wschodniem wybrzeżu Anglji dużego parowca transportowego „Carica Milica“.

„Vreme“ komunikuje z Agramu, że spółka okrętowa „Jugosłowiański Lloyd“ postanowiła przerwać komunikację z portami angielskimi.

L. T. BARANOWSKI.

WYPOWIEDZENIE.

— Wyleją cię, Janku! Żartowali z niego koledzy biurowi. I pan Jan wzdrygał się z przerażeniem i podwajał pilność przy pracy. Pierwszy przychodził do biura, ostatni wychodził, nie miał nigdy zaległości, bał się nawet pić podczas pracy herbatę, byle go szefowie nie uznali za nieroba.

Z czasem strach przed utratą pracy przerodził się u niego w manję. Zaniechał wszelkich domowych inwestycyj, zrezygnował z zakupów ratalnych i każdego pierwszego mawiał do żony z wyrazem niekłamanego zadowolenia:

— Wiesz, Wando! Nie dostałem jeszcze wymówienia. Mamy znowu trochę spokoju! I uspokajał się na kilka dni, aby od połowy miesiąca znowu żyć pod wpływem ciągłej obawy.

Tak mijały miesiące.

Pan Jan pracował w biurze już od trzech lat. W międzyczasie odeszło wielu kolegów, inni przyszli na ich miejsce. W pokoju, gdzie pan Jan miał swoje biurko, siedziała przy oknie nowa urzędniczka. Zmienili się nawet bezpośredni szefowie pana Jana. Lecz i ci ludzie, w chwilach pomiędzy załatwieniem jednego i drugiego papierka, stale podsycali śmieszną obawę kolegi:

— Wyleją cię, patrz, abyś pilnie pracował!

I wreszcie stało się, że biuro przejęte zostało przez nowych ludzi. Zrana woźny obarczony plikiem listów wypowiedzeniowych nie ominął również pana Jana. Nawet dyrektor sam podpisał dla siebie wypowiedzenie.

— Dostaliśmy pozdrowienia, co, panie Janie? — żartowali optymiści, i zaraz dodawali tajemniczym tonem:

— Lecz słyszałem, że tym razem to napewno nie przelewki: nowa dyrekcja chce zatrudniać swoich ludzi!

Nic w tem dziwnego, że tego dnia pan Jan nie był w stanie zabrać się do pracy, nie mógł w żaden sposób się skupić. Siedział bezczynnie przy biurku, zapatrzony w jeden punktt i myślał.

Jutro dostanie pensję za ubiegły miesiąc, potem trzymiesięczną i urlop. Ma więc przed sobą pięć miesięcy życia. Potem będzie ubezpieczalnia. A z ubezpieczalni dostaje się grosze. Co będzie dalej?

Po biurze wrócił do domu, i udając obojętność, (lecz głosem, który załamał się gdzieś w głębi krtani) powiedział:

— Wiesz, kochanie, dostałem wypowiedzenie. Ale to nic... Odwołają.

Zaraz po obiedzie położył się spać. Gdy się obudził, znowu pogrążył się w długie szeregi cyfr domowego budżetu. Jakby tu okroić, aby zamiast na pięć miesięcy, starczyło na sześć?

Od tego dnia życie jego koncentrowało się wyłącznie między domem i biurem. Przestał widywać znajomych i przyjaciół, zrezygnował z kawy i gazet w ulubionej cukierni, odmówił żonie wiosennej sukni. Sam bladł i żółkł z dnia na dzień.

Nim upłynął miesiąc, szef wezwał do siebie pana Jana.

— Co panu jest? — zapytał życzliwie: czy pan jest chory? Niedobrze pan wygląda. Może zwolnić pana na parę dni?

— Ależ, panie prokurencie! — żachnął się Jan — To nic, przejdzie! Bardzo przepraszam, jeżeli ostatnio nie najlepiej pracuję. Wie pan, tak działają te wypowiedzenia. Jestem poprostu trochę zdenerwowany...

— No to niech się pan nie martwi — odpowiedział prokurent — jakoś damy sobie radę!

Pan Jan zrozumiał te słowa, jako obietnicę pozostawienia go w biurze. Wrócił rozpromieniony do biurka. Wesoło uśmiechnął się do koleżanki i nawet zażartował:

— A wie pani, panno Anno? Oni rozważają już sprawy personalne.

Wskutek tego przez następne dwa dni cały personal pracował z jak największem napięciem, lecz już trzeciego dnia opadły pana Jana niespokojne refleksje. A nuż nie dobrze zrozumiał prokurenta. Bo przecież słowa „damy sobie radę“ równie dobrze oznaczać mogą, że damy sobie radę poza biurem.

Od tej chwili pan Jan zaczął się przyzwyczajać do sytuacji bezrobotnego. Wyobrażał sobie, jak będzie wyglądał, stojąc w stugłowej kolejce w ubezpieczalni. Jak będzie jadł obiady w kuchni dla niezamożnej inteligencji, jak go wyeksmitują z mieszkania...

Stał się zgryźliwy, przestał rozmawiać z błahych powodów z najbliższymi kolegami. Codzień spoglądał ponuro na kalendarz, obliczając ostatki swego urzędowania.

Niewątpliwie zaniedbał trochę swych obowiązków.

— Trzeba zabrać się do pracy. Trzeba ustąpić przyzwoicie, bez zaległości — starał się przekonywać samego siebie: chcę uzyskać jak najlepsze referencje.

Zarazem uważał za niemożliwe, by mógł gdziekolwiek uzyskać pracę.

— Nie mam żadnej protekcji! — rozpaczał w duszy: zostanę zawodowym bezrobotnym!

Wreszcie, któregoś poranka zjawił się w biurze woźny z wielką paką listów, zaadresowanych do pracowników. Pan Jan otrzymał swój list.

Koleżanka pierwsza otworzyła swój list.

— Wymówili! — powiedziała zrozpaczona i zaczęła cicho płakać, pochylona nad biurkiem. Czarne z tuszu łzy kapały na bibułę i rozmazywały się po czerwonych policzkach.

Pan Jan nie miał odwagi otworzyć swego listu. Przeszedł, by się uspokoić, przez korytarz, zajrzał do pokoju, w którym mieściła się buchalterja i zobaczył kilka smutnych twarzy. Zwłaszcza zgnębieni byli dwaj najwięksi żartownisie.

— Panie Janie! Wie pan — rzekł jeden z nich — nas starych pracowników wylali. Oto proszę:

I podał mu urzędowy papierek.

„Niniejszem komunikujemy uprzejmie, że z dalszej z WPanem współpracy zmuszeni jestemy zrezygnować z powodu reorganizacji biura“ — przeczytał pan Jan.

Reorganizacja! Tego jeszcze brakowało. Teraz, oczywiście, i on ma w kieszeni ostateczne wypowiedzenie.

Ze smutkiem powlókł się więc z powrotem do swego biurka i usiadł w zadumie. Wyjął z kieszeni list i otworzył kopertę. — „Niniejszem komunikujemy uprzejmie...“ zaczął czytać i przerwał. Tak! wszystko jest stracone. Ale on przyjmie ten cios po męsku. Wyjdzie z biura z podniesionem czołem.

I zaczął pakować swe prywatne drobiazgi, które chował w szufladach biurka.

— Winszuję panu! — powiedział, wchodząc do pokoju prokurent — mam nadzieję, że nasza współpraca będzie owocna!

Jak? Co? Nie zrozumiał w pierwszej chwili pan Jan.

— No jak to? Nie dostał pan listu? Ależ tu leży: „Niniejszem komunikujemy uprzejmie, że z dniem 1 b. m. pełnić pan będzie funkcje...“

Tu jednak prokurent przerwał. Stało się coś dziwnego. Pan Jan przestał na chwilę pakować swe manatki, popatrzał na niego ze smutkiem i cicho, bardzo cicho powiedział:

— Poco pan żarty stroi ze mnie? Wylali mnie, starego pracownika wylali...

Poczem roześmiał się nerwowo. Śmiech przeszedł po chwili w rozpaczliwy skowyt, który przenikał do najdalszych zakamarków biura i ściągnął do pokoju co ciekawszych urzędników. Pan Jan śmiał się nadal, wykrzykując coś niezrozumiałego i nie poznając obecnych.

— Niech pan pośle po karetkę pogotowia, szepnął półgłosem zwabiony hałasem dyrektor do jednego z urzędników. Atak histerji. Jutro będzie zdrów.

Lecz ani jutro, ani potem pan Jan nie przyszedł już do biura...

Parowiec angielski znów zatopiony.

Niemiecka łódź podwodna zatopiła na Atlantyku parowiec brytyjski „Arlington Cord“ (5.000 tonn).

Sekretarjat admiralicji brytyjskiej komunikuje ponadto, że parowiec rybacki „Mastiff“, który został przystosowany do poszukiwania min, zatonął wskutek eksplozji miny. Sześciu członków załogi zaginęło.

Na Islandji w fiordzie Horna obserwowano w poniedziałek, jak parowiec towarowy został zatrzymany przez ścigający go okręt wojenny. Parowiec usiłował uciec. Po kilku strzałach ostrzegawczych, okręt wojenny rozpoczął bombardowanie parowca. Ogółem padło 14 strzałów. Po upływie pół godziny parowiec stanął w płomieniach.

—o—

Nawet i pisma angielskie krytykują mowę Churchilla.

Amsterdam, 22 listopada. — Ostatnia mowa Churchilla, wygłoszona przez radjo, wywołała **ostrą krytykę dwóch angielskich tygodników**. W jednym z nich pisze „Spectator“ m. in., że ostatnia mowa niedzielna Churchilla zawierała rozmaite ustępy, **nad któremi musi się ubolewać**. Churchillowi nie udało się właściwie ocenić głosów swych obywateli. Jego skargi są niczem innem, jak tylko powrotem do znanych frazesów. W mowie Churchilla znajduje się jednak jeszcze jedno zdanie, które zasługuje na specjalną uwagę. Stosunki Anglji z wieloma neutralnemi państwami są właśnie w chwili obecnej **szczególnie delikatne**. Nie było zatem nic bardziej niewłaściwego w mowie Churchilla, jak właśnie **wzmianka o „spółce“**, która miałaby się przyczynić do „oczyszczenia powietrza“, jeśli mówiąc to Churchill miał na myśli, jako „wspólników“ Włochy po jednej stronie, a W. Brytanję i Francję po drugiej.

—o—

Potrójne zwycięstwo Italji.

„Regime Fascista“ o nieudałym brytyjskim eksperymencie sankcyjnym.

Medjolan, 22 listopada. **W związku z 4-tą rocznicą ogłoszenia sankcyj przeciwko Włochom, prasa włoska przypomina demokracjom zachodnim, że one właśnie wtedy w sposób podstępny usiłowały zniszczyć mocarstwowe stanowisko Włoch, co byłoby równoznaczne z rozbiciem faszyzmu.**

„Regime Fascista“ oświadcza, że 52 państwa, które brały udział w sankcjach przeciw Włochom, byłyby szczęśliwe, gdyby mogły wymazać datę 18 listopada, ponieważ ten dzień przypomina ich cynizm, niekczemność, głupotę polityczną, egoizm oraz chęć prześladowania tych państw. Usiłowano wtedy złamać Włochy dla podniesienia własnego prestiżu, uszczuplonego przez Niemcy i Japonję.

18 listopada przypomina nam, że humanitaryzmem i chrystjanizmem przepojone demokracje, dostarczały Negusowi zapasów kul dum-dum, które w następstwie skierowano przeciw włoskim legjonom. — **Data ta jednak oznacza dla Włoch potrójne zwycięstwo: Włochy zajęły Abisynję, wydały Ligę Narodów na pośmiewisko, oraz zmusiły Anglję i Francję do uznania faktów dokonanych.**

Niemcy zaprzyjaźniły się z Włochami i nie dały się uwieść obiecankami zwrotu kolonij. Wyłoniły się wkońcu głęboko rysy między ludami, między narodami młodemi i staremi, między państwami autorytatywnymi a międzynarodówką żydowsko-masońsko-demokratyczną.

W 4 następnych latach szkalowano faszyzm i Mussoliniego. Wszystkie jego żądania zbyto okrzykiem „Jamais, Jamais“. Dopiero w ostatnich dwóch miesiącach prasa francuska oświadczyła, że Mussolini jest jednym z największych polityków, oraz, że Włochy przedstawiają się jako ważny sojusznik.

—o—

Oskarżony — Churchill.

Nowy Jork, 22 listopada. Senator Holt z zachodniej Wirginji wypowiedział się w poniedziałek w sprawie procesu o oszczerstwo wydawcy nowojorskiego tygodnika „Enguirei“ Grigfina przeciw Winstonowi Churchillowi. **Proces, który w niższej instancji wygrał Griffin, znajduje się obecnie przed najwyższym sądem Stanu Nowy Jork.** Senator Holt powiedział, że w tej sprawie nie chodzi o zwykły proces oszczerczy, ale o wypadek o nadzwyczaj wielkiej doniosłości narodowej i międzynarodowej.

Holt przypomniał pismo przepraszające, które Churchill wysłał w ostatnich tygodniach do redaktora pewnej gazety w Texas, a według którego dużo osób prywatnych i organizacyj w Południowych Stanach ostro zaprotestowało przeciw pewnemu zwrotowi w mowie Churchilla z dnia 2 października. Churchill powiedział mianowicie, że południowa część Stanów Zjednoczonych nigdy nie pozbędzie się hańby pozostałej z dawnych czasów niewolnictwa. Sen. Holt oświadczył, iż ma nadzieję, że amerykańskie sądy zmuszą Churchilla, by odkrył przyłbicę, gdyż animozja Churchilla przeciw Stanom Zjednoczonym, którą teraz wprawdzie chce ukryć, jest bardzo bolesna, a sięga bardzo dawnych czasów.

„Trzeba skończyć z żydami“

Nowe antysemickie demonstracje w Anglji.

Medjolan, 22 listopada. — „Regime Fascista“ komunikuje, że w **Londynie wybuchły wielkie rozruchy antysemickie.**

Najostrzej wystąpiono przeciw eleganckim herbaciarniom firmy „Lyon“, których właściciel żyd, Izydor Salomon, jest dostawcą armji. Na wielu szybach nalepiono kartki z napisem: „Skończymy z żydami“. Jeden sklep należący do firmy „Lyon“, położony naprzeciw stacji Wictoria, został doszczętnie zdemolowany.

„Daily Mail“ przyznaje, że **demonstracje skierowane były jedynie przeciw żydom — a policja okazała się bezsilną i nie potrafiła rozruchom zapobiec.**

Organizacja poczty na terenach okupowanych.

Przesyłki w języku żydowskim zabronione. — Taryfa opłat pocztowych w Generalnem Gubernatorstwie

Kraków, 22 listopada.

Jak donosi „Krakauer Zeitung“, Generalny Gubernator zajętych terenów polskich wydał rozporządzenie, dotyczące **organizacji poczty niemieckiej „Deutsche Post Osten“ oraz opłat taryfowych za przesyłki pocztowe.** Stosownie do tegoż rozporządzenia rozróżnia się **dwie grupy**, korzystających z poczty, a mianowicie: a) **władze i ich funkcjonarjusze pochodzący z Rzeszy niemieckiej**; b) **ludność zajętych terenów polskich.**

Opłaty pocztowe przesyłek wysyłanych **przez władze Rzeszy Niemieckiej**, względnie **przez funkcjonarjuszy władz** pozostają niezmienione i obowiązują według taryfy wewnętrznej, ogólnie stosowanej w Rzeszy. Przesyłki tego rodzaju muszą być jednak **jako urzędowe** oznaczone.

W odniesieniu do ludności terenów Generalnego Gubernatorstwa **zostają podniesione opłaty pocztowe według taryfy zagranicznej poczty niemieckiej**, a to zarówno dla przesyłek w ruchu dalekobieżnym, jak i dla przesyłek do Rzeszy. Opłata pocztowa za list wagi do 20 g z **Krakowa do Berlina albo z Krakowa do Zakopanego wynosi 50 groszy.** Przesyłki **miejscowe**, a więc np w obrębie Krakowa, należy opłacać **według taryfy niemieckiej ruchu dalekobieżnego**, a więc za list wagi do 20 g — 24 groszy.

Oprócz powyższych rozporządzeń wydał kierownik wydziału pocztowego przy urzędzie Generalnego Gubernatora **rozporządzenie wykonawcze** do zarządzenia z dn. 31 października 1939 odnośnie do ruchu pocztowego i telegraficznego w obrębie Generalnego Gubernatorstwa.

Według powyższego rozporządzenia ludność zamieszkała na terenie podległym Generalnemu Gubernatorowi może wysyłać następujące przesyłki pocztowe: pocztówki, otwarte listy w języku niemieckim i polskim wagi do 250 g., przekazy pieniężne do kwoty 2000 zł. **Przesyłki w języku żydowskim względnie hebrajskim oraz pisane pismem innem, niż alfabet łaciński wzgl. gotycki — są niedozwolone.** Przesyłki tego rodzaju znalezione przez władze pocztowe wśród innych przesyłek, zostaną **bezwarunkowo przed ich wysłaniem zniszczone.**

Przesyłki urzędowe, względnie nadane urzez współpracowników urzędów muszą być **opatrzone pieczęcią urzędową i napisem „Dienstpost“, a poza tem muszą być przekreślone niebieskim ołówkiem na stronie adresowej koperty.** Kto będzie używał tego rodzaju oznaczeń — nie mając do tego prawa — **zostanie ukarany karą administracyjną w wysokości 50 zł.**

Przy ustalaniu wysokości opłat pocztowych dla przesyłek nadawanych przez ludność zajętych terenów decydującym był **fakt gruntownego zniszczenia organizacji i urządzeń pocztowych**, spowodowanego upadkiem państwa polskiego, skutkiem czego odbudowa organizacji pocztowej połączona była z wielkiemi wkładami finansowemi. Mimo tych kosztów, ruch pocztowy „Deutsche Post Osten“ został uruchomiony w interesie handlu, przemysłu i całej gospodarki ludności.

Wydanie specjalnych znaczków pocztowych dla obszaru Generalnego Gubernatorstwa jest **zamierzone**. Do czasu ich wydania obowiązują **znaczki pocztowe Rzeszy Niemieckiej.**

Taryfa pocztowa dla przesyłek nadawanych przez ludność terenów okupowanych jest następująca:

W obrocie miejscowym: pocztówki — 12 gr, listy wagi do 20 g — 24 gr, listy powyżej wagi 20 g do 250 g — 40 groszy.

W obrocie dalekobieżnym i zagranicznym: pocztówki — 30 gr. listy wagi do 20 g — 50 groszy, za każde dalsze 20 g obowiązuje dopłata 30 gr.

Opłaty przekazów pocztowych: do 20 zł — 80 gr, od 20—50 zł — 1.20 zł, od 50—200 zł — 1.60 zł, od 200 do 500 zł — 2.40 zł, od 500 do 1000 zł — 3.20 zł, od 1000 do 1.500 zł 4 zł, od 1.500 do 2000 zł 4.80 zł.

Czy jest możliwą jednakowa waluta w Ameryce.

Guatemala, 22 listopada. Prace pierwszej konferencji amerykańskich ministrów skarbu w Guatemala zostały ostatecznie zakończone na posiedzeniu komisyjnem. W końcu tygodnia odbyło się posiedzenie plenarne, w czasie którego przyjęto szereg rezolucyj natury gospodarczej i decyzyj w sprawie zwalczania handlu nielegalnego. Przewodniczący konferencji złożył wniosek, aby następne posiedzenie odbyło się w Waszyngtonie. Nie powzięto jednak ostatecznej decyzji.

Na posiedzeniu plenarnem odczytano sprawozdanie komisji walutowej, oraz komisji bankowej. Wymienioną przy tem własne doświadczenia w sprawach walutowych, bankowych oraz dewizowych. Panuje ogólne przekonanie, że wprowadzenie jednolitego systemu pieniężnego w państwach amerykańskich mogłoby się przyczynić do unormowania amerykańskich stosunków gospodarczych.

—o—

Podziw Hiszpanji dla długotrwałych niemieckich lotów wywiadowczych nad Francją.

Madryt, 22 listopada. Pizzaro, berliński korespondent dziennika „Arriba“ omawia sprawę niemieckich lotów wywiadowczych nad Francją i podaje, że lotnictwo niemieckie, wszędzie, gdzie tylko ma do spełnienia jakieś zadanie, odnosi same sukcesy. Zarówno lotnictwo jak i artylerja przeciwlotnicza francuska nie zdołały wyrządzić im szkód. Jeśli te loty nie spowodowały poważniejszych skutków, to nie należy w tem widzieć skuteczności lotnictwa francuskiego, lecz tylko rozkazom niemieckich jednostek lotniczych.

Naloty niemieckie w dużym stopniu przyczyniły się do załamania ducha ludności francuskiej, a równocześnie zadały kłam informacjom francuskich sprawozdawców wojennych.

W komentarzach, tenże sam dziennik rozwodzi się nad sprawą zaprowiantowania żołnierzy i powołuje się na właściwą w tej dziedzinie organizację żywnościową, stosowaną przez wojskwe władze hiszpańskie w czasie walk w Hiszpanji. Na podstawie licznych przykładów, pismo podkreśla właściwe odżywianie żołnierzy niemieckich i dochodzi do wniosku, że jedynie rozdział artykułów żywności na płaszczyźnie naukowej, w dużej mierze przyczynił się do osiągnięcia sukcesów wojennych armji niemieckiej.

KRONIKA.

Obowiązek płacenia danin miejskich.

Komisarz miasta nadburmistrz Zörner, wydał XVI. Obwieszczenie, **dotyczące płatności danin miejskich.**

Obwieszczenie to brzmi następująco:

Liczni płatnicy miejskich podatków, danin, opłat, należytości i innych świadczeń dopełnili w związku z wojną swych zobowiązań **bądź nie w całości, bądź nie we właściwym terminie.**

Opieszałych płatników **wzywam do natychmiastowej zapłaty we właściwych kasach miejskich zaległych podatków, danin, należytości, opłat, rachunków za zużyty prąd i gaz, opłaty wodociągowej i t. d.** W szczególności zwracam uwagę, że w dniu 14 listopada 1939 r. płatna była **2 rata podatku drogowego**, zaś w dniu 15 listopada 1939 r. — **2 rata podatku od psów i opłaty od środków przewozowych.**

Wyznaczone terminy płatności winny być w przyszłości **punktualnie dotrzymywane bez specjalnego wezwania.**

Płatnicy, którzy z powodu niemożności zapłaty lub z innych powodów swym obowiązkom nie mogą zadość uczynić we właściwym terminie, winni wnieść **odpowiednio wcześnie uzasadnione prośby o odroczenie do właściwych jednostek Zarządu Miejskiego.**

Wobec opieszałych i opornych płatników będą zastosowane **środki przymusowe.**

Przykładna kara na żyda—wyzyskiwacza.

Według doniesień „Krakauer Zeitung“ przed sądem doraźnym w Częstochowie odbyło się kilka rozpraw sądowych. Na szczególną uwagę zasługuje **proces żyda Józefa Szuby z Kłobucka.**

Szuba, po wkroczeniu wojsk niemieckich, podszył się pod stanowisko **komisarycznego burmistrza miasta.** Stanowisko to wykorzystywał on **niemal wyłącznie do celów osobistego bogacenia się przy każdej sposobności.** Tak np. kazał najbiedniejszej ludności **płacić za chleb, dostarczany ludności miejskiej przez komendę miejscową wojska niemieckiego.** W ten sposób zarabiał dziennie do 50 zł. W jednym z zakładów fryzjerskich w Kłobucku **skonfiskował ruchomości i przeniósł je do własnego sklepu.** Z mieszkania lekarza, który wyjechał z Kłobucka przed działaniami wojennemi, **skradł przedmioty użytku domowego w wielkiej ilości oraz futro**, pozatem skradł także znaczne ilości **części zapasowych do rowerów ze sklepu towarów żelaznych.** Sąd skazał Szubę **na 5 lat więzienia,** mimo, że dotychczas nie był on karany.

Rozpatrywano również sprawę **robotnika Szymanowskiego** z Częstochowy. Szymanowski został zwolniony z obozu jeńców, ale zamiast poszukać sobie odpowiedniej pracy, zajął się **handlem ulicznym na ulicach Częstochowy.** Pierścionki, które zakupywał po 75 fenigów — **sprzedawał po 5 do 10 marek.** Za to oszustwo skazano go **na 2 lata więzienia.** W motywacji wyroku sąd podkreślił, że tego rodzaju nadużycia **muszą zniknąć z ulic Częstochowy.**

SPRZEDAŻ CUKRU W SKLEPACH REJONOWYCH NA KARTKI rozpoczęła się w poniedziałek 20 bm. Ponieważ do sprzedaży wyznaczono znaczną ilość sklepów, przeto sprzedaż odbywa się w największym porządku. Odbiorcy otrzymują cukier za miesiąc listopad w ilości 1 kg na osobę po cenie 1.22 zł za kg. Niektóre sklepy wyznaczyły specjalne dni na poszczególne numery kart, co jeszcze bardziej ułatwiło nabywanie cukru bez „ogonków“ i trudu. Pojawienie się cukru w sprzedaży na kartki wywołało duże zadowolenie wśród ludności.

WYKAZ CHORÓB ZAKAŹNYCH W MIEŚCIE KRAKOWIE w czasie od 12 do 18 listopada 1939 r. (46 tydzień): tyfus 6, dyfterja 3, szkarlatyna 2, róża 1.

CO GRAJĄ W KINACH.

Adria: „Dziewcze z wczorajszej nocy“.
Apollo: „Powiew lata“ (muzyka Zellera).
Atlantic: „Renata w kwartecie“.
Muzeum: „Ave Maria“ (Beniamino Gigli i Käthy von Nagy).
Promień: „Bel-Ami“.
Scala: „Ptasznik z Tyrolu“, operetka Zellera.
Stella: „Bel-Ami“.
Świt: „Nie umiał odmówić kobiecie“ (Leo Slezak).
Sztuka: „Było ich 18“ (Rühman i Moser).
Uciecha: „Walc cesarski“ (P. Hörbiger).
Wanda: „Nieusprawiedliwiona godzina“ (Gusti Huber).

Poszukiwanie się wzajemne

WOJCIKOWSKI — jestem obecnie Kraków-Dąbie. Deniu przyjedź. 8148

KTO ma wiadomości o Leonie Macałka z 5 Bzonu wartowniczego w Krakowie, proszę podać zrozpaczonej matce: Helena Macałka, Kraków, Pańska 9, m. 10. 8190

MIKDWICZA Włodzimierza, szofera z Państwowych Zakładów Lakiermiczych, fabryka płatowców, Warszawa, Okęcie, poszukuje siostra. Wiadomość o nim kierować: Szczesna, Dębica. 8160

SZCZĘSNEGO Zygmunta, kaprala podchorążego 19 P. A. L., Nowowilejka — ewentualnie przydzielonego do 5 p.p. Leg. poszukuje matka. Kto wiedziałby o nim, donieść: Szczęsna — Dębica. 8159

JERZY KAHL — daj znać! Kto o nim coś wie, proszony o wiadomość: Popovici, Kraków, Kochanowskiego 20, II. 8210

WŁAD Franciszek, podchorąży art. 1. IX Centrum Przeszkolenia Rezerw Kraków, zaginął. — Wiadomość: Juljusz Waga, Kraków, Kochanowskiego 18. 7163

ZAKOPANE — Agencja Gońca Krakowskiego — Krupówki, — przyjmuje zgłoszenia do działu „poszukujemy się wzajemnie" i [illegible]. — Pisanie listów w języku niemieckim, tłumaczenia takowych. 7170

JULJA PELCOWA, żona **WŁADYSŁAWA** — przyjedź z dziećmi do **TULIGŁÓW**. 7861

DR. PPOR. KŁOSOWSKIEGO JÓZEFA poszukuje rodzina. Wiadomość proszę kierować: Goniec Krakowski, Nowy Sącz. 7070

KTO wie cokolwiek o Karolinie Świechowskiej z Płaszowa, proszę o łaskawą wiadomość pod adresem: Gramski — Radymno. 8025

POSZUKIWANY PIETRUSZEWSKI Roman, podchorąży artyl. 31 p. a. l. O wiadomość prosi Pietruszewska, Nowy Sącz, Narutowicza 8. 8088

WIELOCHOWSKIEGO Stanisława — inspektora Izby Skarbowej z Poznania poszukuje matka i siostra — obie oraz Hania zdrowe we Lwowie — Leszek w Rumunji. — Wiadomości proszę nadsyłać: Deutsch, — Przemyśl, Grunwaldzka 4 — III p. Łobazowa. 8071

ZBOIŃSKI KAZIMIERZ major dypl. z grupy gen. Spiechowicza, ktoby wiedział o losach jego, zechce łaskawie powiadomić: Stan. Sierotwiński, Kraków, Zygmunta Augusta 7, I p., m. 3/4. 8070

PANA Janusza (nazwisko nieznane), rez. żandarmerja wojsk. z Krakowa, spotkanego w Strzelcach Małych 6-go września z żoną — prosi o wiadomość o rzeczach Stanisława Łodzińska — Myślenice. 8058

RYCHLICKI Stanisław, kapitan Junackie Hufce. Jakąkolwiek wiadomość prosi żona Zofjja Rychlicka, Przemyśl, Langiewicza 9 — przez Polski Czerwony Krzyż. 8272

P. T. Kolejarze proszeni są o jakiekolwiek wiadomości o Janie Harasymowiczu. — Żona: Kraków, Chodkiewicza 7, m. 8. 8274

DOBROGOYSKA prosi męża Zbigniewa, by dał znać o sobie. Zawiadomić: Kraków, Miechowska 5, Wajdowiczowie. 8316

PROSZĘ o wiadomość o **KLACZYŃSKIM JANUSZU**, podchorążym artylerji Będzin: Zasada. — Kraków, Bakowicka 17. 8294

RYBACZEWSKIEGO SEWERYNA inż. leśnego i córki Arety „Kuki", poszukuję. Wiadomość za wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8381". 8381

LUSIA CZECHOWICZ zawiadamia **PRZEMYŚL** — mieszka Kraków, Chłopickiego 8. 8382

KUBIAK Stanisław, kpt. rez. 1 Pułku Łączności, Zegrze koło Łodzi. Żona prosi bardzo o jakiekolwiek wiadomości: Biuro Zleceń. **MAJEWSKI**, Krowoderska 41. 8369

KALEBA JÓZEF, LEKARZ, ostatnio w Istebnej. Ktokolwiek wie coś o nim proszę o wiadomość: Kraków, Garncarska 6, m. 2. 8374

MÜLLER Adam. Włodzimierz, kpr. podchor. 5 strzelców podhal. Wszelkie wiadomości o wymienionym kierować: Biuro Zleceń **MAJEWSKI**, Krowoderska 41. 8370

KOLEGÓW porucznika **MIJALA** Franciszka 75 pp., prosi wiadomość żona: Kraków, Lwowska 16, m. 9. 8399

Wolne posady

PRACOWNICA DOMOWA do wszystkiego, młoda, tylko z dobremi referencjami, potrzebna: Kraków, Piłsudskiego 19 a, m. 3 a. Zgłoszenia między 19.30 a 20.30. 8233

OBSŁUGACZKA jest potrzebna do posługi zaraz. Zgłoszenia: ul. Krupnicza 9/5. 8364

AKWIZYTORA do zbierania ogłoszeń, znającego język niemiecki, poszukuje Biuro Ogłoszeń „Par", Kraków, Rynek Główny 46. 8352

FABRYKA Wstążek w Jarosławiu poszukuje zastępców, znających niemieckie. 8344

MIESZKANIE i utrzymanie otrzyma inteligentna panna do towarzystwa młodej panience. Wiadomość: Florjańska 21, I p., front. 8394

Posad poszukują

SĘDZIA okręgowy aryjczyk, lat 35, szuka jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski", Kraków „Nr 7439". 7439

PRAWNIK aryjczyk, zajmujący dotychczas poważne stanowisko, w sile wieku, przyjmie administrację lub inne odpowiednie zajęcie Krakowie, Zakopanem, Rabce. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8022". 8022

POLAK (języki — perfect niemiecki), reprezentacyjny, energiczny, znakomity organizator, kupiec — poszukuje zajęcia jako: szef biura, kierownik hotelu, zakładu gastronomicznego (fachowiec) itp. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8214". 8214

RODDWITA Wiedeńka, z wykształceniem i prezencją, buchalterja, korespondencja wyłącznie w języku niemieckim, **POSZUKUJE** odpowiedniego stanowiska w poważnej firmie na terenie Krakowa i Województwa najchętniej. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8333". 8333

DŁUGOLETNI pedagog, sumienny, administrator, dwie matury, germanista, polski, historja, geografja nauczyciel powszechnych, średnich, dyrektor, szuka gdziekolwiek pracy. Kraków, Barska 37/1. 8331

DYPL. inżynier, aryjczyk, Politechnika gdańska, budowa maszyn, lat 37, na kierowniczem stanowisku nie wymówionem — poszukuje odpowiedniego stanowiska w Krakowie lub okolicy — języki, organizacja, ruch, chłodnictwo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8389". 8389

MŁODA, inteligentna Polka, sierota, szuka pracy, pisze na maszynie, zna gospodarstwo domowe, może pomóc nauce zakresu szkoły powszechnej lub niższych klas gimnazjalnych, chętnie wyjedzie na wieś. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8395". 8395

LEKARZ ogólnie prakt. aryjczyk, przyjmie zastępstwo lub przejmie praktykę w Krakowie lub na prowincji. — Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8392". 8392

MAGISTER farmacji, rutynowany, katolik, poszukuje posady lub zarządu apteki. Zgłoszenia: Sklep Słomianego, Sławkowska 24, dla „Magistra". 8129

KUCHARZ, bez nałogów, poszukuje posady do restauracji, mleczarni lub kasyna. Listy do Gońca Krakowskiego, Kraków, Wielopole 1, „Nr. 8273". 8273

STUDENTKA uniwersytetu zajmie się dziećmi — (niemiecki, fortepian). — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 7841". 7841

RUTYNOWANE kasjerka i kelnerka z długoletnią praktyką, poszukują pracy. Wiadomość: Kraków, Lubomirskiego 51, m. 4. 8326

FRYZJER, perfekt męski, poszukuje posady lub wypomóżki. Kraków, Straszewskiego 26/11. 8386

SIŁA biurowa, ze znajomością polskiej i niemieckiej stenografji, samodzielna korespondentka, pisząca bardzo biegle na maszynie — szuka jakiejkolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 8345". 8345

MŁODA zajmie się jakimkolwiek interesem lub gospodarstwem. Wiadomość: Kraków, Lubomirskiego 51, m. 4. 8327

PANNA młoda, katoliczka, zdolna, wykształcenie średnie, maszynopismo, księgowość, pracowała biurze jako siła samodzielna odpowiedzialna — poszukuje pracy biurowej, sekretarki, kasjerki lub innej za skromnem wynagrodzeniem. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8289". 8289

ZA utrzymanie zajmę się dziećmi, domem. Zgłoszenia proszę kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8296". 8296

INŻYNIER - mechanik, praktyk, aryjczyk, z długoletnią pracą w przemyśle metalurgicznym, chemicznem, cemencie, włada językami polskim, niemieckim, rosyjskim — poszukuje pracy. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8306". 8306

ARYJCZYK, władający niemieckim, inteligentny, energiczny, uczciwy, dokładny — poszukuje pracy jako zarządzający ekspedjent, względnie jako spólnik z kapitałem i pracą. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8350". 8350

AKADEMIK przyjmie każdą pracę, nawet za jedzenie spanie. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8383". 8383

POSZUKUJĘ posady sekretarki — piszę bardzo biegle na maszynie i stenografuję w języku polskim. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8368". 8368

Kupno

NOSZONĄ garderobę męską kupuję, płacę najlepsze ceny. Gazowa 11, m. 14. 8117

KUPIĘ KAMIENICĘ lub **PARCELĘ** tylko od właściciela. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8147". 8147

KUPIĘ aparat do powiększeń do Leici, Opis, cena: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8128". 8128

KUPIĘ futro używane, bogate, w dobrym stanie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8212". 8212

STARE zęby kupuje Zakład lekarsko-dentystyczny, Długa 84, I p., 4—5.30 popoł. 8317

PIANINO, tapczan, 20 m² posadzki dębowej kupię. Kraków, Mazowiecka 62, m. 9. 8314

KAMIENICĘ nową komfortową, około sześćdziesiąt ubikacyj, kupimy okazyjnie z długiem bankowym w okolicy ulic: Długa, Słowackiego Parku Krakowskiego. Zgłoszenia zaraz: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8291". 8291

KASĘ National kupię okazyjnie. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8360". 8360

SAMOUCZEK polsko-rosyjski kupię. Sławkowska 4, III p., godz. 1—6. 8377

BIURKO amerykańskie, żaluzjowe, kupię „Elektron", św. Łazarza 13. 8373

KUPIĘ sklep papierniczy z towarem zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8343". 8343

KUPIĘ parę chomąt lub półszorki. Ul. Jabłonowskich 4, m. 5. 8390

Sprzedaż

UBRANIA, płaszcze czyści chemicznie — farbuje najtaniej (również z wojskowych materyj, włóczek, pończoch na żądane kolory przefarbowuje) — Firma Franciszek Jogałła, Kraków, Dietla 93. 7804

WILLOWY dom pełnokomfortowy, blisko tramwaju, oraz **PARCELĘ** budowlaną tanio sprzedam — powód wyjazd. Kraków Wielopole 10, — Wyrwicz. 8099

MOTOR Ganza nowy, 4 K. M., 220 V., 3-faz., szyny, rozrusznik: Tarłowska 10, m. 1. 8187

2 płaszcze męskie, ubranie tanio: Wybickiego 5, m. 2. 8385

PARCELĘ kompletnie uzbrojoną, słoneczną, około ośmiosetsążniową, blisko śródmieścia, ładne położenie (budowa zwarta lub willowa). **TANIO** sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8380". 8380

MEBLE KUCHENNE, — PRZEDPOKOJOWE, POKOJE DZIECIĘCE i MIESZKALNE LAKIEROWANE: Kraków, **BRACKA** 6, w podworcu. 72k

GARNITUR klubowy skórzany, gabinet mahoniowy wiedeński, świecznik mosiężny, patefon, fortepian krótki: Felicjanek 10/6. 8375

SPRZEDAM 2/3 KAMIENICY — ul. ŚLĄSKIEJ, bez pośredników, gotówka **50.000.** Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8347". 8347

DOM nowomurowany, 7-ubikacjowy, przy tramwaju — 22.000. **PARCELA** piękna, 164 sążnie, uzbrojona — 16.000. **DOM** 6-ubikacjowy, duży ogród — 14.000: **„TRANSAKCJA"**, Kraków, Szewska 7. 8346

PATEFON nowy, firanki, salonik, dywan, lampę wiszącą sprzedam: Kraków, Sarego 3, m. 4. 8342

FUTRO perskie w dobrym stanie sprzedam: Kraków, Krzywa 6, m. 1. 8332

SPRZEDAM konia i wóz. Wiadomość u dozorcy: Gertrudy 15. 8398

PARCELE uzbrojone — dzielnice Krakowa — od 8.000 wzwyż. — **DOMY, WILLE** okazyjnie sprzeda „Lokata", Kraków, Lobzowska 4. 8180

SPRZEDAM KAMIENICĘ i KILKA PARCEL Krakowie bardzo korzystnie, bez pośredników. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8146". 8146

FORTEPIAN koncertowy, znakomity, krótki, najnowszej konstrukcji, tanio: Mikołajska 6, m. 4. 8250 8250

FUTRO, świtka futrzana, płaszcz damski — męski, fortepian, pianino, sypialnię sprzedam: Karmelicka 17, m. 9. 8249

AUTO osobowe „Essex" na chodzie, do sprzedania. Wiadomość: Kościuszki 54. 8237

PARCELĘ budowlaną ponad 5000 sążni, w bardzo dobrym punkcie (Dziel. Płaszów), sprzedam w całości lub częściowo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8324". 8324

MOTOCYKL w dobrym stanie, 250 ccm, sprzedam. Wiadomość: — Kraków, Szpitalna 20, — Biuro „Stef". w godz. od 12—15. 8322

WŁÓCZKĘ maszynową dla trykotarni do sprzedania: Franzos, Kraków, XXII, Parkowa 1, m. 14. 8318

PARCELA budowlana — 301 sążni, dwufrontowa, Wola Duchacka — w górze — do sprzedania. Wiadomość: Kościuszki 24/II, m. 15. 8311

DOM nowomurowany 5-ubikacyjny 1.500-metrowy ogród (Wola Justowska), 16.000 — sprzeda „**PIAST**", Kraków Rynek główny 39, pierwsze piętro. 8277

PIANINO zegar antyczny, kryształy, porcelanę, **UBRANIA** kilimy maszyne „Underwood" biurko amerykańskie itp. — sprzedam. — Wiadomość: „Piast", Kraków, Rynek główny 39, pierwsze piętro. 8278

WILLA dwurodzinna superkomfortowa, Kraków, 60.000. Parcela okazyjna Kraków: Najstarsze Biuro **SZACHOWSKA**, Jagiellońska 10/6. 8285

SPRZEDAM jadalnię, tapczan, szafę, dywaniki, lampy: Nowowiejska 30/9 2—4. 8290

FUTRO męskie piżmaki, pierwszorzędne, pianino zagraniczne, kryształy, porcelanę sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8293". 8293

KURTKĘ futrzaną damską, łóżeczko, krzesełko, zagrodę dziecięcą sprzedam: Siemiradzkiego 4, II piętro. 8298

SPRZEDAM okazyjnie 80 nowych nieużywanych płyt. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 8303". 8303

FIAT 501 4-osobowy, na chodzie — do sprzedania: Kraków, Łobzowska 6 — Adamczyk. 8307

KAMIENICA nowa, 40-ubikacjowa, komfort. — parcela budowlana frontowa 600-sążniowa, dochód 10.000, długoterminowa 16.000, — dopłaty 131.000 (Osiedle Oficerskie) — okazyjnie: **SKOWROŃSKI**, Rynek 39 m. 7. 8366

SPRZEDAM okazyjnie sypialnię oraz kredens kuchenny. Wiadomość: Garbarska 24, III p. 8362

KREDENS dębowy bardzo dobry stan: Aleja Słowackiego 36/6. 8358

RATLERKA rasowa do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8334". 8334

SZKŁO OKIENNE, roboty szklarskie wykonuje Zakład Oszkleń, Kraków, Florjańska 38. 8388

SPRZEDAM pumpy i pantofle gumowe: Grodzka 23/I, dozorczyni. 8356

SPRZEDAM okazyjnie mikroskop, antyczne lichtarze srebrne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8355". 8355

OKAZJA! Parcelę, Osiedle — 8.000, parcelę — Cichy Kącik, 40.000, — sprzeda Arzt, Kraków, Florjańska 18. 8387

UBRANIE wieczorowe — (smoking), pierwszorzędny zagraniczny materjał, wykonane na jedwabiu, sprzedam okazyjnie. — Długa 74, ofic., m. 14. 8335

Matrymonialne

URZĘDNIK, lat 28, posiadający własny domek, ożeni się z inteligentną, młodą Panią. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8354". 8354

UCHODŹCA, długoletni sędzia, notarjusz większego miasta kresów wschodnich, dobrem, szlacheckiem nazwiskiem — wdowiec, 58 lat, pełen sił, zdolności do pracy. — poszukuje osoby, którąby zechciała powziąć go za męża, dać pracę. **NARODOWOŚĆ OBOJĘTNA.** — Będzie wiernym, wdzięcznym przyjacielem. Zgłoszenia prosi kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8348". 8348

Lokale

WŁAŚCICIELE REALNOŚCI!! mieszkania wynajmujemy **NATYCHMIAST**, dając solidnych lokatorów. — Zgłoszenia wolnych mieszkań przyjmujemy **BEZPŁATNIE: STAROWIŚLNA 12, — „GWARANCJA"** — Centralne Biuro Mieszkaniowe. 8093

POSZUKUJĘ 2 pokoi umeblowanych, używanie kuchni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8051". 8051

Dwa, trzy pokoje z kuchnią w starym domu oraz wiele innych mieszkań, poleca **„GWARANCJA" STAROWIŚLNA 12** Centralne Biuro mieszkaniowe. 8096

WYNAJMĘ sklep, piwnice, pokoje biurowe, kawalerskie: Podwale 7. Wiadomość: Łobzowska 12, m. 7, godziny 14—17 8183

NOCLEGU w domach poszukuje kilku solidnych panów: Sławkowska 4, III p., godz. 1—6. 8256

JEDNO, dwu- i trzechpokojowe mieszkania komfortowe do wynajęcia natychmiast słoneczne przy ulicy Powiśle. Zgłoszenia Bielecki, Kraków, Poselska 15. 8261

POSZUKUJĘ mieszkania dwu lub trzechpokojowego go dzielnica VIII lub Podgórze — dobry płatnik, płacę też czynsz z góry. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 8260". 8260

MIESZKANIA, **POKOJE** poleca — **DOMY** sprzedaje — administracje przyjmuje — **KARMELICKA** 17, biuro Szachowskiego założone 1910. 8252

POKÓJ, kuchnia, komfort, wynajmę zaraz: — Osiedle Kraków, Bandurskiego 4. 8323

TRZECH pokoi, kuchni lub dwóch poszukuje rodzina chrześcijańska. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8094". 8094

DWA pokoje, kuchnia, komfort, do wynajęcia (Osiedle Oficerskie). Wiadomość: Maruńczak — sklep Kraków, Sławkowska 10. 8279

WYNAJMĘ lekarzom lub sytuowanym 1—2 pokoje umeblowane: Biskupia 16, parter. 8280

WŁAŚCICIELE!! Zgłaszajcie wolne mieszkania, zupełnie bezpłatnie. — Otrzymacie wypłacalnych lokatorów: — Najstarsze Biuro Mieszkaniowe **SZACHOWSKA**, Jagiellońska 10/6. 8286

MIESZKANIA — każdej wielkości wolne zaraz, poleca Najstarsze Biuro Mieszkaniowe **SZACHOWSKA**, Jagiellońska 10/6. 8287

POKÓJ umeblowany komfortowy do wynajęcia dla solidnego pana, aryjczyka. — Herwina Piątka 8 (Osiedle Oficerskie). 8297

POSZUKUJĘ miejsca — sklepu na drobną sprzedaż węgla względnie kupię. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8299". 8299

NOCLEGI przyjezdnym, czysto wygodnie, śródmieście: Kraków, Asnyka 5, II piętro — Kowalska. 8357

PANA inteligentnego, poważnego, materjalnie niezależnego, przyjmę na mieszkanie — komfort. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8301". 8301

PRZEJEZDNYM pokój wygodny, czysty: Krupnicza 14, m. 5, Kraków. 8304

MIESZKANIA jedno-, kilkupokojowe wolne: Mikołajska 6, I piętro — Centralne Biuro Mieszkaniowe. — **NAJSOLIDNIEJSZE** realne załatwienie zapewnia 10-letnia, zasłużona popularność naszej firmy. Mikołajska 6. 8267

GOSPODARZE otrzymują lokatorów bezwarunkowo zaufanych: Mikołajska 6, I piętro — Centralne Biuro Mieszkaniowe. 8268

UMEBLOWANE pokoje wolne: Mikołajska 6, I. piętro — Centralne Biuro Mieszkaniowe. Podnajmującym polecamy zaufanych lokatorów. 8269

MIESZKANIE — pokoje w każdej dzielnicy Krakowa — wielki wybór poleca **„GWARANCJA", — STAROWIŚLNA 12**, Centralne Biuro mieszkaniowe. 8365

LOKAL z wystawą w śródmieściu poszukiwany. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8359" 8359

TRZECHPOKOJOWE, kuchnia, komfort, stary dom (Karmelicka), 110 złotych. **DWUPOKOJOWE**, kuchnia, komfort, całkowicie umeblowane (Osiedle) — 100 złotych. **DWUPOKOJOWE**, kuchnia, 75 złotych (Dębniki). **POKÓJ**, kuchnia łazienka 55 zł. (Dębniki) — zaraz do wynajęcia: **„PIAST"**, Kraków, Rynek główny 39, pierwsze piętro. 8378

LOKAL sklepowy na fryzjernię, galanterję lub naczynia kuchenne — wolny, czynsz 30 zł.: Bronowice Małe, Głowackiego 3 8379

POKÓJ, kuchnia, duże — do wynajęcia: Kraków Król. Jadwigi 65. 8367

POSZUKUJĘ lokalu w śródmieściu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8338". 8338

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia zaraz: Kraków, Mogilska 51. 8395

Nauka i wychowanie

NAUCZYCIELKA przygotowuje do szkół powsz. wraz z nauką języka niemieckiego. Za wyniki ręczy. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8313". 8313

WŁOSKIEGO i innych europejskich języków nauczy biegle władający w słowie i piśmie. Zgłoszenia: Kraków, Zybilkiewicza 5 m. 59 godz. 3—4. 8315

JEUNE personne diplômée enseigne le français. Kraków, Śląska 5, m. 4 8283

GERMANISTA udziela lekcyj języka niemieckiego. Informacje: Szlak 47, m. 10, godz. 2—4. 8292

STUDENCI udzielają lekcyj: matematyka, fizyka, polski, niemiecki, francuski, księgowość, arytmetyka handlowa, stenografja polska, niemiecka — Plac Jabłonowskich 1, m. 10 — Zwolski. 8310

Z chemji i anatomji dam lekcje w zakresie uniwersyteckim. — Zgłoszenia: Kraków Grottgera boczna 9, m. 8, między 17—18. 8232

PEDAGOG — niemiecki, francuski, łacina, zezwolenie — obejmie kondycje. Kraków, Staszica 14, Zięba. 8325

Różne

PODANIA, prośby, listy po niemiecku pisze. Specjalność sprawy handlowe: **FLORJAŃSKA 55** — Firma chrześcijańska. 8108

ADRES WĘGIERSKIEGO i RUMUŃSKIEGO biura uchodźców posiadam — odszukam uchodźców: Sławkowska 4 III piętro, godz. 1—6. 8258

DO BERLINA wyjeżdżam — przyjmę wszelkie zlecenia listy: Sławkowska 4, III p., godz. 1—6. 8255

RUMUNJA, WĘGRY, — KRAJE NEUTRALNE — przyjmuje listy do wysyłki i ogłoszenia do gazet: Sławkowska 4, III p., godz. 1—6. 8253

HANDLOWIEC, aryjczyk, posiada 20.000 złotych — czeka realnych propozycyj. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8337". 8337

REKWIZYCJE towarowe. Informacyj udziela: Biuro. **KRAKUSA 28**, oficyna 7. 8339

WARSZAWA, Przemyśl, Rzeszów, Katowice, Zagłębie Dąbrowskie — wszelkie zlecenia dwa razy w tygodniu — odpowiedź — załatwia jedynie Biuro Zleceń **MAJEWSKI**, Krowoderska 41. 8372

WEKSLE, rachunki, zaległe należności ściągam, przyjmuję. Biuro powiernicze **WALLES**, Sławkowska 4, III p., godz. 1—6. 8376

POZOSTAWIONĄ walizkę (3. 9. 39) w schronie Muzeum Ziemi Krakowskiej, zawierającą przybory fotograficzne i ubrania, proszę zwrócić za wysokiem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Walerja Grabiańska, — Sosnowiec, Czysta 5. 7232

DO Warszawy jadę zaraz, zabiorę listy, paczki — wracam sobota: Zyblikiewicza 5, klatka 6/79. 8114

NADCHODZĄ mroźne noce. Ciepłe kołdry, materace, tapczany, foteiełóżka, polowe łóżka, story, dziecinne łóżeczka — Dembiński, św. Marka, narożnik Florjańskiej 26. Kretony angielskie. 7623

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej i zaświadczenie meldunkowe na nazwisko Rzymek Jan. 8300

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty — Piekarski Zdzisław, Kraków. 8305

WARSZAWA i okolica. Zlecenia od 2 zł. Jadę sobota — wracam: Plac Jabłonowskich, Dom Akademicki, pokój 31. 8308

PISMO ozdobne, prace kreślarskie wykonują studenci Politechniki warszawskiej. Plac Jabłonowskich 1, m. 10 — Zwolski. 8309

WARSZAWA — jadę dziś wieczór. Wracam zaraz. Załatwię wszelkie zlecenia. Rynek 23/3. 8363

UNIEWAŻNIAM zagubione: paszport niemiecki, wystawiony na nazwisko Siegfried Traube. Uczciwy oddawca otrzyma wysokie wynagrodzenie. — Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 41/8, III p. 8351

MEBLE LAKIEROWANE i KUCHENNE: Kraków, **BRACKA 6**, w podworcu. 71k

KORESPONDENCJĘ poleconą zagranicę, do wszystkich krajów — również Lwów, Krzemieniec, Łuck itp. — załatwia jedynie Biuro Zleceń **MAJEWSKI**, Krowoderska 41. 8371

JADĘ do Lwowa, Stanisławowa. — Przyjmuję listy między 14—17: Czysta 13, m. 12. 8349

JADĘ do Lwowa. Załatwiam wszelkie sprawy: Kraszewskiego 19, m. 5. 8397

ADMINISTRACJĘ domów przyjmujemy, prowadząc fachowo: Biuro „Gwarancja", Starowiślna 12 8098

MEBLE przewożę starannie i solidnie: Starowiślna 21, m. 6. 8185

TAKSÓWKA do wynajęcia: **KRAKÓW**, Szlak 1a, m. 6. 8150

WYWODY aryjskiego pochodzenia naukowo opracowujemy. Kraków, — Czapskich 1, II p. prawo. 7876

PODANIA itp. po niemiecku wzorowo: Florjańska 26/II od 11—3-ciej. 6942

WYNAJMUJĘ konie z wozami do przewozu towarów, także na dalsze odległości. — Zgłoszenia: Kraków-Dębniki, Harcerska 10, od godziny 2—4 popołudniu. 7350

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY języków: Kraków, Plac Wszystkich Świętych 8 7345

TAKSÓWKĄ wyjeżdżam w różnych kierunkach. — Mogilska 24, m. 4. 7681

SĄD grodzki Oddz. I. w Krakowie, dnia 21 listopada 1939. I. 2. Nc. 708/39. — Na wniosek Mali Meinhard zarządza się postępowanie celem umorzenia 4-ch dowodów zastawniczych bezimiennych Zakładu Zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa: Nr. 7975 zegarek złoty męski kryty, wart. 100 zł., Nr. 18799 pierścionek z jednym brylantem złoty wart. 75 zł., Nr. 18800 11 łyżek, 5 widelców srebr. 88 dkg., 5 noży z trzonkami srebrn., wart. 60 zł., Nr. 45163 tacka, karafka, 6 kubków srebrn. 1.24 kg. wart. 75 zł. — i wzywa się posiadaczy tych dowodów zastawniczych, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym uznałby Sąd po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymienione dowody zastawnicze za umorzone. 8330

JADĘ do Warszawy, zabieram listy. Zgłoszenia: Filarecka 22, m. 4, stary dom. 8328

SĄD Grodzki w Krakowie, dnia 17. XI. 1939. Syg. I. 1. Nc. 1026/39. Na wniosek Stanisława Habasa zarządza się postępowanie celem umorzenia bezimiennego dowodu zastawniczego Kom. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. 15979 z dnia 21. IV. 1939 roku i wzywa się posiadaczy powyższego dowodu, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W przeciwnym razie Sąd uzna po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymieniony dowód za umorzony. 8321

DO WARSZAWY przesyłki, zlecenia przyjmę — w czwartek, godz. 15—18, Długa 88, Apteka. 8320

DO CIESZYNA przyjmuję zlecenia. Wyjeżdżam sobota, wracam niedziela. Kraków, Radziwiłłowska 9, II p. 8312

WRÓŻBITA światowej sławy poradzi w każdej sprawie — Siddhatta, Kraków, Wybickiego 5, m. 2, od 4—6. 8275

SĄD grodzki w Krakowie dnia 14. XI. 1939. Syg. I, 2. Nc. 697/39. Na wniosek Eugenji Maćkowskiej zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Kom. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. 452855 na nazwisko Maćkowska Eugenia, zastrzeżonej, i wzywa się posiadaczy niniejszej książeczki, aby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa. W przeciwnym razie Sąd uzna po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymienioną książeczkę za umorzoną. 8281

SPÓLNIKA z gotówką 3 tys. złotych poszukuję dla otwarcia biura. Jestem aryjczykiem dam fachową wiedzę jako zaprzysiężony znawca sądowy z dekretem, kierownictwo i koncesję — władam biegle niemieckim w słowie i piśmie. Rozwój i praca zapewnione. Oferty do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 8282". 8282

Z NIEMIECKIEGO Czerwonego Krzyża i Prezydjum w **BERLINIE** przywiozę wszelkie informacje — odszukuję zaginionych. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Sławkowska 4, III p., godz. 1—6. Sosnowiec ul. Rybna 9/7, godzina 2—6. 8254

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty wystawiony przez gminę Prokocim na nazwisko Oleksy Józef. 8336

ARYJCZYK poprowadzi lub wydzierżawi zakład dentystyczny w Krakowie lub na prowincji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8396". 8396

TAKSÓWKA do wynajęcia — godz. 10—5. Kościuszki 54, garaż. 8008

LEKARSKI gabinet z mieszkaniem umeblowanem, w dobrym punkcie, przejmę. Oferty: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 8041" 8041

PRZYSTĄPI jako spólnik lub kupi udział w przedsiebiorstwie fabrycznem ewentualnie handlowem, doświadczony handlowiec aryjczyk. Oferty do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 8195". 8195

Na polecenie władz niemieckich Związek Techn. Dentystycznych

wzywa:

wszystkich techników dentystycznych z Krakowa, jak i okręgu krakowskiego, uprawnionych, młodszych i praktykantów, aryjczyków i żydów do rejestracji, która odbywać się będzie codziennie od 27 bm. od godz. 12—1-szej w lokalu Izby Lekarsko-Dentystycznej w Krakowie przy ulicy św. Marka 31. Należy przynieść metrykę i dokumenta zawodowe. Wpisowe dla uprawnionych, jakoteż składki miesięczne 2 zł., dla nieuprawnionych 0.50 gr. 8319

Naczelny redaktor w zastępstwie: Włodzimierz Długoszewski. — Ska Wydawnicza „Goniec Krakowski". — Zakłady graficzne „I. K. C.".